

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA „Kurier Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnikiem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, miesięcznie mk. 100. pocztą mk. 115. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na 1-ej stronie Mk. 20 w tekście Mk. 30 po tekście reklamy Mk. 15 Zwyczajnie mk. 10. Drobne: 2 Mk. za wiersz dla poszukujących pracy i o rzeczach zgubionych, 5 mk. za wyraz o interesach handlowych i majątkowych, najmniej marek 20. Dla zagranicznych 100% drożej.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblńska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOS

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. Wniedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—2 w pol. i od 6—7

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i w innych miastach Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC, czwartek dnia 19 maja 1921 roku Nr. 108 Rok XV

Nowy wynalazek!

Wielki i uczciwy zarobek.

wyrobiam

2196

twardy, żyłasty marmur bez zarzutu

Potrzebne do fabrykacji różne części można wszędzie z łatwością nabyć. Wynalazek jest urzędowo opatentowany. Marmur ten nadaje się do fabrykacji mebli, podstaw, misek i do celów budowlanych. Fabrykacja wymaga zwykłej siły i niewielkiego kapitału. Poszukuję odbiorców, którym mógłbym oddać wyłączną sprzedaż i wyrób

Łaskawe oferty proszę kierować do

Frydrycha Grünwald

WIEDEŃ I, SA ZGRIES 19

Kino-Oaza

Dziś i dni następne
Ukaże się arcydzieło Amerykańskie w 2 serjach
i serja

Bandytka z Kościelnicy

Sensacyjno - swanturniczny dramat każda serja po 6 cz.

Widzimy: szlachty na Sybir, bunt więźniów, ucieczka łokowych, pogon kosaków za więźniami, niewola w szpitalu bandyckiej i inne.

Akuszerek — Operator
Ginekologiczny
Doktor Medycyny

Sianożęcki

były asystent prof. Otto
w Piotrogradzie.

Przyjmuje od g. 3 do 7 wiecz.
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja Nr 24.

Dr. RECHSTEIN
z Warszawy
ordynuje w Ciechocinku.

Dr. med. 1866
T. MELODYSTA
choroby wewnętrzne
specjalność: choroby płuc

SOSNOWIEC, Dęblńska 7,
przyjmuje od 9—10 i od 4—9.

Ze zlotu harcerzy Zagłębia w Łekawie.

W dniach 14, 15 i 16 b. m. odbył się zlot wszystkich drużyn męskich harcerzy Zagłębia w Łekawie, celem przejęcia zaoferowanego przez p. Józefa Przedpelskiego palacu wraz z parkiem i sadem, oraz małym kościółkiem, znajdującym się na terenie, będącym własnością ofiarodawcy. Już 14 zjechało się wielu przedstawicieli rządu, rodziców uczniów i społeczeństwa, na czele z duchownością i władzami harcerskimi.

W dniu 14 b. m. o godzinie 8-ej wiecz. przybył do obozu harcerskiego w Łekawie naczelny harcerz gen. Józef Heller. Genera-

ła powitał pluton honorowy harcerski, poczem odbył się przegląd poszczególnych drużyn w obozie.

Naczelny harcerz rozmawiał z młodzieżą, pytając się o szczegóły z życia poszczególnych chłopców.

Późnym wieczorem, gdy w obozie harcerskim zapłonęło wielkie ognisko, chłopcy zasiedli dokoła niego, a wśród nich i gen. Haller, który rozpoczął gawędę na temat kształcenia ducha i wyrabiania woli wśród zastraw młodzieży.

Po skończonej gawędzie zagrzmiła pieśń „Nie rzućmy ziemi”... a potem po modłach wieczornych, na czele harcerz odjechał do

palacu, gdzie podejmowany był przez p. Przedpelskiego uczta, na której zgromadzili się przybyli na zjazd goście z całego Zagłębia, ziemi Piotrkowskiej i stolicy. W czasie uczty wygłoszono szereg pięknych toastów ale... piwem, ponieważ to jedynie uznano za wyrób krajowy.

Rankiem w dniu 15 bm o godz. 9-ej odbył się akt wręczenia darowizny przez p. J. Przedpelskiego w niezwykle uroczysty i wzruszający sposób

Po podniesieniu nad palacem, przejętym przez harcerzy, ich sztandaru i po odśpiewaniu rot, odprawiono na została msza polowa w czasie której utwory religijne wykonała ork. policji m. Piotrkowa. poczem nastąpiła defilada harcerzy przed generałem Hallerem, i pochód dzieci szkolnych ze wsi okolicznych ze sztandarami, przy dźwiękach 2 dzielnie przygrywających orkiestr harcerskich O godz. 11-ej przed południem nastąpił odjazd gen. Hallera, który żegnany był entuzjastycznie przez harcerzy jako też tłumy zebranego ludu i młodzieży szkolnej z okolicznych wsi. O godz. 5-ej pp odbyły się wspaniałe popisy harcerskie na specjalnym boisku w parku którym przyglądały się tłumy ludności. Nastrój w czasie tych uroczystości i popisów które odbyły się w dniu tym i 16 bm był podniosły i wzruszający

W drodze powrotnej, już po owacjach i podziękach, jakie złożono ofiarodawcom na miejscu, harcerze wysiadający na poszczególnych stacjach przy pożegnaniu z pp Przedpelskim wznosili okrzyki na ich cześć i zdrowie

Daj Boże, żeby było więcej takich obywateli, rozumiejących zadania społeczeństwa polskiego i pracę nad naszą młodzieżą, dla której pp Przedpelscy okazali tyle serca i ofiarności

Szczegółowe sprawozdanie z uroczystości, opisanych tu pobieżnie, podamy niebawem.

Rzemieślnicy i waluta.

Mijały te czasy gdy samo dzielny mistrz, właściciel pracowni był zadłużony po uszy, jak to mówią, mógł koniec z końcem swiać. Dziś rzemieślnik, jeżeli przetrwał wojnę i ma jakiś taki zasób surowca i gotowego wyrobu długi „pospłacał” warsztatu często nie wie, kasa, wydaje dużo więcej, ale też i rozporządza wolną gotówką.

Niestety to rozporządzenie wolną gotówką jest bardzo nieumiejętne bo miast uczynić wkłady w rzeczy produkcyjne chowa się „gotówkę” w szufladce.

Al tu początek strat nie tylko dla niego, ale i dla gospodarki narodowej, a zwłaszcza dla Państwa.

Nie można się dziwić, że czyni to włościanin i napycha markami poduszki, szkła w szklarni i garnki, bo do banku ma daleko, no i zresztą jest świadomy operacji finansowych.

Jaką krzywdę czynią Państwo wszyscy ci co kryją gotówkę, niech wystarczą to obliczenia, że jeżeli w Polsce znalazło się 2000000 ludzi co przechowują po 20000 mk., to stanowiłoby 40 miliardów nieruchomości znaków obrotowych, które wskutek tego musiałyby być przez skarż drukowane w nadmiernej ilości.

Jeżeli by wziąć to samo obliczenie z naszego świata rzemieślniczego, przypuszczając że 200000 rzemieślników w Polsce unieruchamia po 20000 mk. to krzywdą ta wyrządziłaby na skarbowi wyniesie jednak 4 miljarde.

Przez drukowanie nadmiernej marki spada, na cześć właścicieli, kryjący walutę po szufladach. Gdyby ta gotówka była ulokowana w czemś realnym, lub znajdowała się w instytucji finansowej na rachunku czekowym, pracowały dla dobra ogólnego i dobra jej posiadacza.

Niezależnie od tego rzemieślnik-wytwórca mając rachunek bieżący z instytucją kredytową miałby wszelkie dane, by pozyskać zaufanie i korzystać z kredytu, który byłby rezerwowany na wypadek większych zakupów, czy zamówień.

Sprawa ta jest boleską ogólną i należy by uświadomić w tym względzie było możliwe powszechne.

Jan Rudnicki,

Tow. Rzemieślników w Sosnowcu.

Dnia 15 bm, w domu Ludowym odbyło się zebranie organizacyjne Tow. Rzemieślniczego w Sosnowcu.

Nie był to dzień zbyt szczyt-

liwy na zebranie, gdyż wielu zainteresowanych wyjechało, to też zebrano się wszystkich trzydziści kilka osób, co jednak nie wpłynęło na tok ogólny zebrania, które też Tow. Rzemieślnicze w Sosnowcu odbyło.

Zebranie zwołali pp. Kruśczyński, Rogulski i Janson działający w charakterze komitetu organizacyjnego.

Po zgłoszeniu zebrania przez przewodniczącego p. Kruśczyńskiego i z chwilą kiedy uznano zebranie za prawomocne wszyscy zapisali się w poczet członków.

Głównymi punktami zebrania było zaznajomienie z ustawą i wybór członków zarządu.

Okazało się, że ustawa jest zupełnie dobra, zabezpieczająca istotnie interesy rzemieślników mając między innymi i to za zadanie, aby rzemieślnicy tworzyli większe grupy z jednego zawodu i tworzyli hurtownie i kooperatywy.

Do stow. mogą należeć cechowi i niecechowi rzemieślnicy, co także dla Stow. posiada duże znaczenie, jeżeli chodzi o jego rozwój. Zebranie choć nie liczne było bardzo ożywione. Poruszano wiele spraw związanych z rozwojem naszego rzemiosła. Kto ciekawy o czym była mowa, niech się zwróci do Zarządu.

Zebraniu przewodniczył p. Dworakowski w asystencji asesorów.

Zakończone Tow. Rzemieślnicze w Sosnowcu było niezbędne. Rzemieślnicy chcieli co prawda organizacji, ale nie ona dotąd nie dawała konkretnego, nie umiała skupić ludzi i zachęcić do pracy zbiorowej. Tak w swoim czasie nie doszło np. do nabycia własnego gmachu, do poparcia organu, mającego na celu obronę interesów i rozwój ich wśród rzemieślników i drobnych kupców. O hurtowniach i kooperatywach nie słyszeliśmy.

Może obecne Stow. inaczej zajmie się sprawą rzemiosła a nas, co będzie naturalnie zależało od energii Zarządu i od chęci współdziałania z Zarządem członków, których aby było jaknajwięcej w tej pożytecznej instytucji.

Żydzi zrywają rokowania.

Z Warszawy donoszą: Klub żydowski Związku Ludowego ogłosił oświadczenie, w którym rozwiązuje rokowania polsko-żydowskie, prowadzone przez min. dr. Steczkowskiego. Z przyczyny zerwania rokowań położenie żydów w Polsce nie uległo żadnej zmianie. Klub w końcu swej deklaracji oświadcza, iż gotów jest współdziałać ze społeczeństwem polskim w celu unormowania stosunków polsko-żydowskich

Po czesku?

Jeśli mniej więcej rozumiemy dotychczas wyrażenia, co to znaczy postępować po prusku, po żydowsku, po austriacku, po bolszewicku i wreszcie mamy lekcję poglądową, co znaczy pojęcie w tym względzie „po angielsku”, to dzisiaj najwyższy i ostateczny czas, aby i odpowiedzieć sobie jasno na pytanie, stawione w nagłówku.

W artykule „Czechy a Górny Śląsk” z dnia 15 b. m. wykazaliśmy, jak na potajemny rozkaz Benesa cała czeska prasa wystąpiła jednomyślnie wrogo przeciw Polsce, a przedewszystkiem przeciw robotnikowi polskiemu na G. Śląsku. Na taki postępek nie zdobyła się nawet prasa niemiecka, która czy to za czasów Wilusia, czy obecnych republikańskich znała była z moresu wobec różnych zachcianek rządowych. W takiej sprawie, jak losy G. Śląska, rząd republikański musiał pewnie organy prasy pociągnąć do odpowiedzialności za uchylene od przyjęcia zapłaty rządowych. Bez ogólnikowych twierdzeń powiedzieć możemy, że Czesi daleko prześcignęli w tym wypadku swoich mistrzów polityki: hakatystów prusaków.

Prasa nietylko jest wykładnikiem nurtów społecznych, narodowych, ale i w równej mierze dążeń politycznych każdego państwa. Więc jeżeli cała prasa czeska zajęła zdecydowanie wrogo i jednomyślne stanowisko wobec Polski, to jest rzeczą wykluaczoną, aby rząd nie popierał tej polityki antypolskiej. Co rząd czeski czyni, aby odwrócić naszą uwagę, zmylić czujność, wywieść nas w pole i po judaszowsku oszukać?

Poselstwo republiki czechosłow. wydało komunikat, w którym między innymi oświadczeniami czytamy: „...zupełnie nieuzasadniona jest wiadomość, jakoby rząd Rzplitej czechosłow. proponował w sprawie G. Śląska swój arbitraż i jakoby domagał się mandatu na obsadzenie terytorium plebiscytowego. Tak samo w Pradze nic nie wiadomo o tem, żeby pograniczne strażnice cz.-słow. rozbroili powstańców polskich jak doniosło jedno z pism warszawskich. Wszelkie te temy podobne wiadomości szerzone są przez wrogów Polski i Cz. Słow., którzy chcą korzystać z zamętu... stąd uprasza się prasę polską aby wiadomościom o tym nie dawała wiary...”

Nadzwyczajna kurtuazja dyplomatyczna. „Nie robimy takiego głupstwa ja-

kie strzela w stronę Polski rząd prusko-niemiecki, nie jesteśmy taką potęgą, jak Anglicy, — tylko skrycie, podstępem, jak się da, kopemy dolki cicho wszyscy ze siłą spolem a razem”. Tak nieoficjalnie postępuje rząd Czechosłowacji. A z powyższego oświadczenia po selstwa wynikałoby: „Czy to oficjalnie ten rząd może ponosić konsekwencję, jeśli jego obywatele ułatwiają Niemcom werbunek ochotników do bojówek na G. Śląsku. Albo jeśli miejscowe organy pozwalają na rozlewanie plakatów, wzywających do wstępowania do organizacji niemieckich”. Jeśli nawet w tym wypadku rząd polski wystosował jaką notę, otrzymalibyśmy odpowiedź tej treści: „Państwo czechosłowackie pod skrzydła swoje przyjmując litociwie dwa razy większą ilość Niemców, niż posiada rodowitych Czechów nie może skutecznie zgnieść czynnej sympatii do swych braci, będących pod terrorem kolegi dr. Wirtha i jego towarzyszy”.

Czesi z Benesem na czele mają już taką słabość do narodów słowiańskich, że w krótkim czasie w Pradze dadzą przytułek... uniwersytetowi ukraińskiemu z Wiednia. A kto by chciał postawić zarzut „braterstwu czeskiemu”, że Słowacy z całych swych sił pragną uwolnić się od tego braterskiego uścisku (czytaj: ucisku) — poselstwo odpowiedziałoby, aby temu prasa polska nie dawała wiary. Lub że rusini zakarpaccy wysłali do Pragi deputację, składającą się z 300 osób, która w ostry i nieustraszony sposób domagała się od ministrów — swego prawa — do tego, należałoby po czesku nie przywiązywać jakiegokolwiek znaczenia. Słowacy i rusini zakarpaccy są to młodzi bracia i jeszcze nie do rośnię do zrozumienia dobrodziejstw, z jakich korzystają z pod opieki starszego brata Czecha. Choćby wszyscy młodzi bracia zwrócili się ze skargą do wszechmogącej koalicji która podpisała traktat St. Germaine, to nie nie wskórają, bo koalicja jest pomna zasług jej oddanych (czytaj! doskonałej akcji szpiegowskiej).

Czy możemy tak sądzić po czesku!

Donoszą nam z części ks. Cieszyńskiego, zagrabionego nam, że rząd czechosłowacji na każdym kroku haniebnie prześladowa Polaków, otacza troskliwą opieką bojówki czeskie które w dzień i w nocy napadają zbrojnie na naszych rodaków, za to tylko, iż mają odwagę uważać się za Polaków. Takie wypadki ostatnio zdarzyły się w N. Lutyni, gdzie podczas wesela w domu Adamczyków zebrani roz-

mawiali po polsku. Słychać tam wszędzie rozpaczliwy krzyk ludności polskiej: Wyzwólcie nas nareszcie z pod tego jarzma czeskiego!

Czy my nadal możemy być głusi na męki ludu cieszyńskiego? Tak to wygląda postępowanie po czesku; — my powinniśmy działać po polsku — podążyć z serdeczną pomocą uciśnionym braciom.

Z. Sas.

Z Górnego Śląska

Straszne bestialstwa Niemców.

SOSNOWIEC. Z najwiarogodniejszego źródła dowiadujemy się o okropnych zbrodniach barbarzyństwa Niemców bestialstwach się poraz nie wiadomo których obywateli zbrodni wprost postępkami.

W bezelnej wściekłości postępkami Niemcy odzyskują teren drogą bezprzykładnych gwałtów, okrucieństw zgolić do wiary. Była sporeność oglądania fotografii; które przed stawiały obraz zbrodni niemieckich, nieustępujących w niczem metodom bolszewickim.

Oto ludność polską cywilną, stojącą z dala od ludu powstańczego, Niemcy po uprowadzeniu na Odrę postępkami w sposób bestialski Największych zbrodni dopuścili się Niemcy w Rogalinie. Kędzierzynie, w Starym Koźlu, Gogolinie i Oleśnie. Niezaczęliśmy wyrywać się by, wydobywano oczy, obcinano nosy, nosy przypalano tępymi cygarami, ciała towano na części, wpołytych zakopując do dołów.

Zbrodnie te nie mogą pozostać bez odpowiedzi go zagłowania danych czynników! Górny Śląsk nie może być plamiony przez Niemców w własnej krwi!

Ciekawa legenda.

SZOPIENICE. I tak jest na Górnym Śląsku legenda, że G. Śląsk przez krew synów swoich zbawiony będzie, a głównie przez krew ludu robotniczego. Lud wierzy w tę legendę i za przysięgł broni nie iść póki G. Śląsk wyzwolony nie będzie. Oczy wszystkich zwracają się z ufnością na Korfanty, który jak wiadomo, z tego ludu pochodzi.

Legenda owa jest podana do utrzymania ducha wśród powstańców.

Marsz Włochów na Górny Śląsk

SOSNOWIEC. Wczoraj rozszalała się pogłoska, że 40000 Włochów marszuje na G. Śląsk. Wśród ludności wielkie wzbudzenie.

(Czyż na G. Śląsku Włosi mają być wybawcami Niemczyzny? Co na to Rada Najwyższa?)

Kom. Międzysoj. wyjechała?

SOSNOWIEC. Kom. Międzysoj. miała opuścić wczoraj Opole wskutek „ostrej różnicy zdań między członkami Komisji”.

Do Anglików

SZOPIENICE. Związek górników górnośląskich wystosował depeszę do towarzyszy angielskich z protestem przeciwko oskarżeniu Rządu Polskiego jakoby przyczynił się miał do powstańców na G. Śląsku.

Związek oświadczył że powstanie wybuchło spontanicznie nie tylko jako Związek narodowy, ale również w obwodzie proletariatu i przeciw kapitalistom niemieckim na Górnym Śląsku.

Złość Niemców

KATOWICE, (wl). W piątek po południu posłał zarząd kopalni hr. Ballestrema urzędników swych z wozami do Bytomia do pownego banku polskiego po potrzebne na wypłatę pieniędzy. Aby pieniądze nie wpadły w ręce Niemców, towarzyszyło im kilku transportu 10 uzbrojonych powstańców. Gdy Niemcy bytomscy zobaczyli stojących przed bankiem powstańców, ogarnęła ich wielka złość i zaczęli wymyślać Polakom. Tłum rzucił się na powstańców, rozbił ich, jednego z nich obito a resztę wypchnięto do sieni. Gdyby nie oddział francuzów, którzy zgrozili powstańców wzięli w obronę, byłby ich rozwieziono Niemcy wymordowali. — Tak postępują Niemcy wobec Polaków, a potem krzy-

czą, że to Polacy i b. teroryści. Bita krzyżacka ale na granic, ale butą tę będą umieli pokonać.

Sądy Koalicyjne na Górnym Śląsku.

BYTOM (EE). Głównodowodzący wojskami koalicyjnymi w okręgu Śląska Górnego znajdującym się w stanie oblężenia, stworzył w Bytomiu i Gliwicach nadzwyczajne Sądy koalicyjne, składające się z francuzów, Włochów i Anglików, zarówno wojskowych jak cywilnych. Obecnie stan oblężenia obejmuje: Bytom, Gliwice Katowice wieś i miasto, oraz miasta: Królewska Huta, Tarnowskie Góry, Zabrze.

Memoriał niemieckich Związków Zawodowych

BERLIN, (EE). Niemieckie związki zawodowe wysłały d. 13-go bm. do ambasadorów angielskiego, włoskiego i francuskiego zbiorowy memoriał, w którym domagały się przyłączenia całego Śląska Górnego do Niemiec.

Korfanty a Lloyd George.

BYTOM. Na prowokacyjną wprost mowę Lloyda George'a, opiekuna Niemców odpowiedział Korfanty zaznaczając przedewszystkiem, że grubym jest nie porozumienie, oparte na nieznajomości historii uważać górnoślązaków za przybyszów, a nie autochtonów tej ziemi. Jeżeli wybuchnęło powstanie, to jedynie z powodu rozpaczliwej ludności na wieść o przeznaczeniu tylko Polsce dwu powiatów. Aby uniknąć wpływu bolszewickich, i anarchii, trzeba było ruch powstańczy ująć w należyte karby i oto czemu Korfanty stanął na czele powstania. Dzięki tej organizacji panuje na G. Śląsku zupełny ład i porządek, który jest przywrócony wszędzie, gdzie rozpoczęła się normalna praca w przemyśle i na roli.

Ludność polska oświadcza Korfanty przyjmie wydykt sprawiedliwy Rady Najwyższej, ale nigdy nie podda się arbitralnym interwencjom plebiscytu, gwałcącym wolę ludności. Ludność woli raczej zniszczyć wszystkie warsztaty pracy niż chodzić w jarzmo kapitalistów niemieckich.

Pokój i ład dotąd nie będą przywrócone, dopóki mężowie stanu używają potęgę swych państw i literę międzynarodowych układów, ażeby zgnieść lud walczący o swą wolność Korfanty w zakończeniu swej odpowiedzi domaga się sprostowania fałszywych poglądów, oraz odwołania oskarżeń przeciwko bohaterstwu ludowi górnośląskiemu i położenie kresu walce na śmierć i życie.

Francja niezłomnie będzie broniła Interesów polskich.

PARYŻ (PAT). „Echo de Paris” przynosi informację z wczorajszego posiedzenia Rady Ambasadorów, które podobnie jak 2 poprzednie zajmowało się sprawą G. Śląska. Posiedzenie odbyło się w obecności marszałka Focha Gen. Weygand wskazał na posiedzeniu, że gen. Le Rond dla opanowania położenia zarówno po stronie niemieckiej jak i polskiej potrzebuje 60,000 żołnierzy. Jest jasne, że żadne mocarstwo nie zechce ponieść kosztów tak znacznego przedsięwzięcia. Komisja plebiscytowa musi się sama starać zyskać na czasie a

by opanować położenie i sprowadzić spokój. Kwestia rozgraniczenia Śląska ma być rozstrzygnięta na mocy decyzji Rady Najwyższej. Aczkolwiek poprzednio chciano oddać rozstrzygnięcie w ręce Konferencji Ambasadorów, to jednak po mowie Lloyda George'a stało się to niemożliwe. Istnieje przypuszczenie, że po mowie Lloyda George'a nie tak szybko nastąpi zebranie się Rady Najwyższej, albowiem rząd francuski musi wypowiedzianym przez Anglię za patrywaniom przeciwstawić swoją niezłomną wolę obrotu interesów polskich.

O przyspieszenie podziału terenów spornych.

W RZYM (PAT) Nota za komunikowana prasie, stwierdza, że Sforza rozwija żywą działalność celem znalezienia porozumienia dla rozwiązania sprawy G Śląska. Panuje przekonanie, że rokowania nawiąza przez Komisję Międzysojuszniczą z Polską i powstającymi, nie doprowadzą do żadnego rezultatu. Aby

akcja podjęta wobec rządu polskiego nie była bezprzedmiotowa, jest rzeczą konieczną przyspieszyć podział terenu spornego między Polskę, a Niemcy, opierając się na traktacie wersalskim, i biorąc pod uwagę interesy obu krajów. o raz interesy państw sojuszników. W tym kierunku zdążyła akcja Sforzy

Morderstwo Dyja.

BYTOM. Zwany ze sweo patriotyzmu Franciszek Dyja, aresztowany przez Niemców 13 listopada ub. roku, został zamordowany w celi więziennej w Bytomiu przez Niemców w poniedziałek o godz. 5. Niemcy ofiarę swoją chcieli pochwycić potajemnie, ogłaszając że zmarł nagłe. Śledztwo wykazało że został zabity, powiększając ofiary liczne niemieckiego bestialstwa.

I tu znów — Anglia.

BRUKSELA (PAT) profesor Askenazy przesłał Hymasowi protest przeciw oświadczeniu prezesa ministrów Wielkiej Brytanji jakoby na podstawie układu Ententy Wilno miało być przyznane Litwinom.

Układ powyższy oznacza Askenazy jest całkowicie nieznany rządowi polskiemu ani delegacji polskiej na konf. Brukselskiej.

Lloyde George'a a Briand.

PARYŻ Konferencja między Lloydem George'a a Briandem w sprawie górnośląskiej odbędzie się jeszcze w bieżącym tygodniu, prawdopodobnie w Boulogne. Briand odpowiedział, że wprzód jeszcze porozumieć się musi z parlamentem.

Strajki głodowe w Petersburgu.

GDANSK (PAT) Tutejsze pisma donoszą z Petersburga W fabrykach petersburskich wybuchły masowe strajki, wywołane przesileniem tyfnościowym. Dowód środków żywności do Petersburga ustal zupełnie. Ubiegłej niedzieli odbył się w Petersburgu pochód kościelny który przeobraził się w olbrzymią demonstrację. Do pochodu przylączyły się dziesiątki tysięcy robotników i wielka liczba urzędników sowieckich. Żołnierze czerwonej armji którzy nie chcieli zdjąć przed pochodem czapek, zostali krwawo pobici. Do przebiegających koniarzy demonstranci wolali, że władza ich wkrótce się skończy.

Propaganda bolszewicka.

MOSKWA W Moskwie dnia 12 kwietnia odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie komunistycznej partji żydowskiej. Na posiedzeniu omawiano sprawę zasilków dla komunistycznej prasy żydowskiej, znajdującą się poza granicami Rosji. Rafalke, przewodniczący zjazdu, oświadczył przytem, że komuniści żydowscy z Europy za chodniej zwrócili się do niego z prośbą o wyjednanie zasilków w Rządzie Sowieckim. Obecny na tem posiedzeniu komisarz Złnowej zapewnił, że komisarz oświaty Łunaczarski

zgodził się na wypłacenie 5000 f. sterlingów na cele powyższe. Tyleż na ten sam cel zasfellował centralny komitet III-ciej Międzynarodówki.

Miljon mk. kary lub więzienie.

WŁOCŁAWEK. (wł.) Wielka sensacja wywołał tu zapadły dziś wyrok w głośnej sprawie p. Mari Krzymuskiej, żony p. z. z. Włocławskiego oddziału Związku ziemian i właścicieli klasztoru folwarczego Falborz na Kujawach, oskarżonej o usiłowanie osiągnięcia zysku lichwarskiego przy sprządaty świń w cenie 100 mk. za fant żywej wagi, wówczas, gdy cena rynkowa wynosi 75 mk. za fant.

Sąd okręgowy pod przew. sędziego Alchimowicza, po wysłuchaniu p. prokuratora Półpawskiego i obrońcy adw. J. Nowodworskiego z Warszawy, skazał Krzymuską na jeden milion marek grzywny, lub w razie niezapłacenia na więzienie.

Z Sejmu.

WARSZAWA Przyjęto nową do ustawy o statystyce administracyjnej. Spis ludności miałby się odbyć 30 września br. następny 31 grudnia 1930 r. a dalsze spisy co lat 10.

Przystąpiono do rozprawy nad uzupełnieniem uposażenia duchowieństwa katolickiego.

Posel ks. Lutosławski przedstawił sprawę i omówił pewne wątpliwości co do jej wykonania. W komisji podnoszono obawy, że automatyczne, podwyższenie opłat mogłoby się okazać o tyle niewłaściwym, że w wielu wypadkach otrzymaliby je duchowni, którzy mają dostateczne utrzymanie, a za to inni otrzymaliby za mało. Tej obawie zaradzi postanowienie o obciążeniu uzupełnień według decyzyj. Druga kwestja jest wypłata za ubiegłe 9 miesięcy. Nie ma to być uzupełnienie pensji wstecz, lecz drobny przyrządek na zaspołnienie wielkich potrzeb kościoła z funduszy kościelnych jakie posiada państwo.

Posel Smola oświadczył, że ustawa ta jest niedostatecznie opracowana i domaga się odwołania jej z powrotem do komisji. Posel Putek usunął propozycję na ustawę za niemożliwą do przyjęcia, ponieważ spowoduje ona dla skarbu państwa niepotrzebny ciężar i ma charakter nawskróś niekonstytucyjny.

Posel Zamorski cytując przykłady zasilg duchowieństwa. Posel Maciejewicz polemizuje z wywodami przeciwników projektu.

Po przemówieniach posłów Ocieckiego, Walińskiego i Piotrowskiego, dawał wyjątkiem wicemin. Rybarski. Nie może się zgodzić na jakiegokolwiek wypłaty wstecz i dla tego też wkońcu ustawy proponuje, aby przy rachowaniu byo płatne od 1 lipca 1911 r. Co dotyczy poprawek, to rząd byłby przeciwny temu, aby jakkolwiek ustalono sposób przerachowania, przytem zaznacza, że rząd rozumie tę ustawę w ten sposób że za punkt wyjścia mnożnika bierze się dochód wojenny gdy tymczasem w obliczaniu opłat urzędowych mnożnik dotyczy pborów już powojennych.

Posel ks. Lutosławski omawia obszernie sprawę, stając w obronie duchowieństwa i zwalczając oponentów zaznaczając, że przejmując go troska o dusze tych, którzy w ten sposób Bogu bliżsi, udając obrońców sprawiedliwości. My występujemy na mocy bezspornego tytułu prawotwórczego, natomiast stosunek Kościoła do państwa może być unormowany tylko drogą konstytucyjną przez układ ze Stolicą Świętą.

W głosowaniu odesłano ustawę z powrotem do komisji i przystąpiono obrad nad ustawą o tymczasowym poborze państwowego podatku dochodowego.

Odpowiedź Administracji.

W ny Pan Jan Readkowski Olkusz kop. „Bolesław” przedpłać na m. Marzec, Kwiecień, Maj i Czerwiec otrzymaliśmy. Dziękujemy.

Pismo wysłaliśmy codziennie regularnie. Prosimy reklamować na temżejściej pocście.



Pomniki gotowe

pałecz 1900

Zakład Kamieniarski

J. Zagórskiego

SOSNOWIEC ul. Aleja.

Wykonuje grobowce figury, pomniki z granitu, marmuru i piaskowca oraz wszelkie roboty, wchodzące w zakres kamieniarski. Reperacja i sklejanie figur gipsowych i z innych materiałów.

Ważne dla Pań!

Nadeszły palta jedwabne i impregnowane, palta kwaterkowe i angielskie po cenach sezonowych polecają J. Zylberszlag i A. Koplowicz Sosnowiec, Modrzejowska 1. 2256

WAŻNE DLA PP. FRYZJERÓW.

Wodę kolońską, kwiatową

perfumy olejki do włosów. mydelka toaletowe poleca firma M. GEYER Sosnowiec ul. Piłsudskiego 68 m 5 front 1-e piętro; zamiejscowym wysyła się za zaliczką. 2465

Lecznica

chorób kobiecych

Dr. I. EYSYMONTTA

SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego № 11

przyjęcia chorych 10 - 12 i 5 - 7 2000

Dla **Amatorów dobrej herbaty!**
wyborowe gatunki herbaty w paczkach
Nr. 18 i 30
FIRMY
Krajowa Hurtownia Herbaty
dawniej T.wo M. Szumilin,
Spółka akcyjna egz. od 1840 r. 2252
WARSZAWA, Miodowa 19, telefon 206-66.

Zarząd Polskiego Związku Zawodowego
Pracowników Przemysłowych i Handlowych
w Zagłębiu Dąbrowskim
zwołuje niniejszym doroczne

Walne Zebranie

na dzień 29-go maja r. b. na godz. 9-tą rano. Zebranie odbędzie się w lokalu Polskich Związków Zawodowych na Pogoni Marjacka 10, z następującym porządkiem dziennym

- 1) Zagajenie zebrania
- 2) Wybór przewodniczącego i asesora,
- 3) Odczytanie i przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
- 4) Referat Sekretarza Jeneralnego Związku W. L. Everta „Zadania Związku Zawodowego”
- 5) Sprawozdanie Zarządu i kasowe.
- 6) Przyjęcie nowego Statutu Związku,
- 7) Określenie wysokości składek na rok 1921-22.
- 8) Wybór członków Zarządu
- 9) Wybór Komisji Rewizyjnej
- 10) Wybór Komitetu Wyborczego
- 11) Sprawa funduszu strajkowego.
- 12) Zatwierdzenie Ustawy Kasy Przechowywania.
- 13) Wnioski Zarządu łącznie z Komisją Balotującą?
- 14) Sprawa sztanaru Związku
- 15) Wolne wnioski

W razie nieprzybycia w określonym terminie przepisanej ustawą liczby członków, tegoż dnia na godz. 10 rano zwołuje się Walne Zebranie w drugim terminie, prawomocne przy każdej ilości członków.

Wnioski członków Związku odnoszące się do 15-go punktu porządku dziennego winny być zgłoszone do Zarządu Związku pisemnie najpóźniej do dnia 24 maja r. b. Wnioski złożone po terminie powyższym, Walnemu Zebraniu przedłożone nie będą. Wstęp na zebranie mają ci, członkowie Związku, którzy opłacili składki za miesiąc maj.

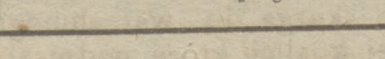
Opłaty członkowskie wnosć można będzie przy wejściu na salę. 2458

Zarezerwowane

Dla fabryki chemicznej
„GÓRNIK”
w Dąbrowie Górniczej.

Ból głowy, migrena, neuralgia

usuwać poważnie znane proszki z „Kogutkiem” „Migrena Nervosa”. Zadać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem”.



Daje lakierowy połysk
Deszcz nie zmywa
Skóra staje się miękka
Chroni od wilgoci i pękania.

WARSZAWA, 2124
Grzybowska № 40.

DOBNE OGŁOSZENIA

Smola i papa

do sprzedania oraz krycie i reperacje dachów B. Pelka Pogoń Długa Nr. 34 2064-12

Magistrat

m. Sosnowca kupi bryczkę lekka, jedynokonną ewen. powozik. Oferty należy składać do Magistratu, wydział budownictwa 2257

Jest do sprzedania

świnia prośna Kordonowa Nr. 5 2248

Sprzedaje

listy piotrkowskie kredytowe. Właściciel domu Dęblińska 11 Sosnowiec 2265

Meble

różne sprzedam Dęblińska 11 od 4-6 stróż wskaże. 2259

Zaginęła

karta urlopowa wydana przez PKU w Będzinie na imię Jan Zuracki. 2263

Zaginęła

legitymacja osobista wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Antoni Konecki 2260

Zaginęła

karta powołania wydana przez PKU w Będzinie na imię Natana Fajwla Borensztelna z Zawiercia. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Natana Fajwla Borensztelna na ul. Stary-Rynek Nr. 3 w Zawierciu 2261

Zaginęła

kontrolka chlebową wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Niele Pierocka 2262

Znaleziono

kilka kluczyków na ul. Starososnowickiej odebrać można na ul. Wilejskiej 30 u Herba za zwrotem kosztów ogłoszenia 2.64